

Wpłynął wniosek PiS o wotum nieufności wobec Wieczorka

19 grudnia 2024

Marszałek Sejmu Szymon Hołownia poinformował w środę, że wpłynął do niego wniosek posłów PiS o wotum nieufności wobec ministra nauki i szkolnictwa wyższego Dariusza Wieczorka. Dodał, że Sejm zgodnie z regulaminem rozpatrzy wniosek na pierwszym lub drugim styczniowym posiedzeniu.

Mariusz Błaszczak (PiS) zapowiedział w sobotę, że jego klub złoży wniosek o odwołanie ministra nauki Dariusza Wieczorka. Polityk PiS ocenił, że Wieczorek „jest grabarzem polskiej nauki”, a każdy dzień na stanowisku ministra jest zagrożeniem dla polskiej nauki.

„Przed sekundą wpłynął do mnie wniosek o wotum nieufności wobec ministra Wieczorka” – powiedział podczas środowej konferencji prasowej w Sejmie marszałek Hołownia. Dodał, że po wstępnym rozpatrywaniu wniosku będzie mógł być on rozpatrywany na pierwszym albo drugim styczniowym posiedzeniu Sejmu. „Regulamin jest jednoznaczny, na tym (posiedzeniu) już nie można” – stwierdził.

W poniedziałek na portalu „X” szef rządu Donald Tusk napisał, że czas na decyzję w sprawie Wieczorka, i że będzie o tym rozmawiał z wiceprzewodniczącym Nowej Lewicy Czarzastym. Współprzewodniczący Nowej Lewicy poinformował PAP po tym spotkaniu, że w piątek, 20 grudnia, po raz kolejny będzie rozmawiał z premierem m.in. na temat ministra nauki.

W poniedziałek portal WP.pl poinformował, że Wieczorek nie wpisał w oświadczeniu majątkowym dwuhektarowej działki oraz wartego kilkadziesiąt tysięcy złotych miejsca garażowego. Przywołano przy tym słowa Wieczorka, który tłumaczył, że miejsce garażowe wpisał w poprzednim oświadczeniu i myślał, że w najnowszym już nie musi. W reakcji na tekst minister

opublikował na portalu „X” oświadczenie, w którym przeprosił za „nieumyślne błędy”.

W zeszłym tygodniu ten sam serwis opisał sytuację, w której szefowa związku zawodowego na Uniwersytecie Szczecińskim poinformowała ministra nauki o nieprawidłowościach, do których, w jej ocenie, dochodzi na uczelni. Kobieta chciała pozostać anonimowa, ale minister osobiście przekazał jej pisma rektorowi uczelni. Minister zorganizował konferencję prasową, na której przekonywał m.in., że kobiety nie można uznać za sygnalistkę, a zakres jej skarg to kwestia bieżącego funkcjonowania uczelni. Przeprasząc kobietę – „jeśli w jakikolwiek sposób poczuła się urażona” – zapowiedział, że nie poda się do dymisji.

Jeszcze wcześniej w grudniu dziennikarze „Wirtualnej Polski” informowali, że po objęciu resortu nauki przez Wieczorka zmieniono regulamin Uniwersytetu Szczecińskiego i obsadzono na dyrektorskim stanowisku żonę ministra. Zgodnie z poprzednim brzmieniem przepisów nie mogła ona zostać dyrektorem jednostki, bo nie posiadała stopnia doktora. Dziennikarze wskazywali również, że żona rektora uczelni objęła stanowisko w Komisji Ewaluacji Nauki. Wieczorek, odnosząc się do sprawy, powiedział wówczas PAP, że jego żona pracowała w CEMiI od 2021 r., a wcześniej ponad 25 lat pracowała w TVP Szczecin. „Nie ma tutaj żadnej afery, więc te jakieś sugestie, insynuacje świadczą tylko o tym, że porządkuję polską naukę i chyba się to komuś nie podoba” – ocenił wówczas minister.

Autorstwo: PAP

Źródło: [NaukawPolsce.pl](https://naukawpolsce.pl)